



Sygn. akt II UK 377/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku M. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.
o rentę socjalną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 września 2017 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 14 stycznia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt 1 w zakresie dotyczącym
przyznania M. S. prawa do renty socjalnej od dnia 1 czerwca 2012
r. i przyznaje M. S. prawo do renty socjalnej od dnia 1
października 2012 r. do dnia 31 grudnia 2018 r.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 14 stycznia 2016 r. zmienił
zaskarżony apelacją M. S. wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 7 maja 2014 r.,

oddalający odwołanie ubezpieczonej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w O. z dnia 13 lutego 2013 r. odmawiającej jej prawa do renty socjalnej, oraz poprzedzającą go decyzję i przyznał M. S. prawo do renty socjalnej od dnia 1 czerwca 2012 r. do dnia 31 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2014 r. uzupełnił postępowanie dowodowe i przeprowadził dowód z opinii biegłych sądowych: lekarza psychiatry i psychologa. Biegła psycholog stwierdziła, że z przyczyn psychologicznych wnioskodawczyni jest osobą całkowicie niezdolną do pracy i do samodzielnej egzystencji w związku z naruszeniem sprawności organizmu przed 18 rokiem życia. Dlatego też spełnia przesłanki do renty socjalnej od daty złożenia ostatniego wniosku do końca 2018 r. Natomiast biegły lekarz psychiatra uznał, że nie ma wystarczającego materiału do wydania opinii i wniósł o jego uzupełnienie poprzez dołączenie dokumentacji lekarskiej będącej podstawą wcześniejszych orzeczeń o całkowitej niezdolności do pracy pozostającej w związku z naruszeniem sprawności organizmu przed 18 rokiem życia. W opinii uzupełniającej biegły psychiatra stwierdził, że głównym powodem orzekania o całkowitej niezdolności do pracy w 2008 r. było stwierdzenie upośledzenia umysłowego na pograniczu umiarkowanego. Upośledzenie umysłowe nie jest chorobą, ale defektem wrodzonym, który polega na opóźnieniu w rozwoju intelektualnym. Takie opóźnienie jest niekiedy wyrównywane i taką poprawę wykazało u wnioskodawczyni badanie psychologa z lipca 2012 r. Natomiast zasadniczą przyczyną orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy w 2013 r. było ówczesne pogorszenie wydolności, jako następstwo operacji guza mózgu, a więc zmian chorobowych powstałych po 1994 r. Biegła psycholog w uzupełnieniu opinii podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko. Ponownie wskazała, że orzeczenie całkowitej niezdolności do pracy w latach 2006-2010 było wynikiem upośledzenia umysłowego wnioskodawczyni, co pozostawało w związku z naruszeniem sprawności organizmu przed 18 rokiem życia. Dysfunkcji tej nie można wyleczyć, a jedynie stymulacja środowiskowa może wykształcić pewne umiejętności społeczne.

Na zlecenie Sądu, biegli wydali opinie łączną, w której biegły lekarz psychiatra podtrzymał dotychczasowe stanowisko uznając, że całkowita

niezdolność do pracy wnioskodawczynie nie pozostaje w związku z naruszeniem sprawności organizmu przed 18 rokiem życia.

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 16 listopada 2015 r. zaakceptował opinie biegłego psychologa i uznał, że wnioskodawczynie jest całkowicie niezdolna do pracy do końca 2018 r.

Na podstawie dowodu z opinii biegłego psychologa, Sąd Apelacyjny ustalił, że M. S. jest osobą całkowicie niezdolną do pracy i to w związku z naruszeniem sprawności organizmu przed 18 rokiem życia. Okoliczność ta nie była już sporna, albowiem strona pozwana w pełni zgodziła się z ustaleniami biegłej psycholog.

Sąd Apelacyjny przypomniał, że orzekana we wcześniejszych latach całkowita niezdolność do pracy w związku z naruszeniem sprawności organizmu przed 18 rokiem życia również spowodowana była stanem psychicznym. Dlatego też w ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko przedstawione przez biegłego lekarza psychiatrę nie neguje ustaleń wynikających z opinii biegłej psycholog.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął datę początkową jako datę wniosku o rentę socjalną. Wnioskodawczynie złożyła wniosek 24 października 2012 r. Zgodnie z przepisem art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych od dnia 1 października 2012 r. przysługuje jej prawo do świadczenia.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) w części dotyczącej pkt. 1 w zakresie terminu przyznania odwołującej prawa do renty socjalnej od 1 czerwca 2012 r., zamiast prawidłowo od 1 października 2012 r., skargą kasacyjną, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) poprzez ich błędne zastosowanie i w konsekwencji przyznanie prawa do renty socjalnej od dnia 1 czerwca 2012 r., podczas gdy wniosek o przedmiotowe świadczenie został złożony w dniu 24 października 2012 r.

Wskazując na powyższe podstawy kasacyjne wniósł o uchylenie w zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w pkt. 1 i orzeczenie co do istoty sprawy, tj. jego zmianę w zakresie daty początkowej od której przyznano

odwołującej prawo do renty socjalnej z 1 czerwca 2012 r. na datę 1 października 2012 r.

W ocenie organu rentowego, Sąd drugiej instancji błędnie, z naruszeniem zasad wynikających z treści art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przyznał odwołującej prawo do renty od dnia 1 czerwca 2012 r., czyli od daty wcześniejszej niż od pierwszego dnia miesiąca, w którym złożyła wniosek o to świadczenie. Świadomość zaistnienia powyższego uchybienia znalazła odzwierciedlenie w treści uzasadnienia przedmiotowego wyroku Sadu Apelacyjnego w którym m.in. wskazano, iż: „Sąd błędnie przyjął datę początkową jako datę wniosku o rentę socjalną. Wnioskodawczyni złożyła wniosek 24 października 2012 r. zgodnie z przepisem art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych od dnia 1 października 2012 r. przysługuje jej prawo do świadczenia”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma usprawiedliwione podstawy.

Trafny jest zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisu art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowiącego, że: „Świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, z uwzględnieniem ust. 2.” Przepis ten ma zastosowanie w sprawie renty socjalnej ze względu na zawarte w art. 15 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 982) odesłanie do odpowiedniego stosowania w sprawach nieuregulowanych wskazanych w tym przepisie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w tym art. 129 ust. 1.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że generalną zasadą prawa ubezpieczeń społecznych w zakresie, w jakim reguluje ono uprawnienia do świadczeń emerytalno-rentowych, jest to, że owe świadczenia wypłaca się na wniosek zainteresowanego, poczynając od dnia powstania prawa do emerytury lub renty, to jest od dnia spełnienia ustawowych warunków, zgodnie z art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej. Chodzi tu o przesłanki, które musi spełnić osoba uprawniona do świadczenia, nie zaś o samo ziszczenie się ryzyka socjalnego. Należy jednak

podkreślić odrębność nabycia prawa do świadczenia od prawa do jego wypłaty i stwierdzić, że są to instytucje regulowane odrębnymi przepisami, mające różne znaczenie w obrocie prawnym. O nabyciu prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego stanowi art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej (z zastrzeżeniem ust. 2), przewidujący powstanie prawa do świadczeń z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, natomiast o wypłacie - art. 129 ust. 1 powołanej ustawy, nakazujący wypłacanie świadczenia od dnia powstania prawa, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Wynika stąd, że istnienia prawa do świadczeń, związanego ze spełnieniem ustawowych warunków nabycia tego prawa nie można utożsamiać z przyznaniem (i wypłatą) świadczenia. Jakakolwiek wątpliwość w tym zakresie została zresztą usunięta przez Sąd Najwyższy, który stwierdził, że przyznaniem świadczenia jest ustalenie prawa do jego pobierania, a więc wypłaty (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1989 r., III UZP 11/89, OSNCP 1990 nr 6, poz. 72 i wcześniejszą uchwałę z dnia 10 sierpnia 1988 r., III UZP 22/88, OSNCP 1989 nr 12, poz. 194). Pogląd ten zachował aktualność, a jego przyjęcie oznacza, że ustalenie prawa do świadczenia przez stwierdzenie spełnienia jego warunków nie odpowiada przyznaniu świadczenia. Jeżeli zatem przesłanki uprawniające do świadczenia zostały spełnione przed datą złożenia wniosku o to świadczenie, to jego przyznanie nie może nastąpić wcześniej niż od miesiąca, w którym ten wniosek zgłoszono (por. wyroki Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2015 r., I UK 329/14, niepublikowany i z dnia 24 listopada 2016 r., I UK 407/15, niepublikowany).

Rację ma więc skarżący organ rentowy, że wobec złożenia przez wnioskodawczynię ubezpieczoną wniosku o rentę socjalną w dniu 24 października 2012 r., co ustalił *nota bene* Sąd drugiej instancji, przyznanie prawa do tego świadczenia nie mogło nastąpić od dnia 1 czerwca 2012 r., choćby w tej dacie spełniła ona warunki uprawniające do renty socjalnej. Z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej wyraźnie bowiem wynika, że w sytuacji spełnienia przesłanek uprawniających do świadczenia przed datą złożenia o nie wniosku, świadczenie przyznaje się od miesiąca, w którym wniosek zgłoszono, niezależnie od tego, w jakim konkretnym dniu tego miesiąca wniosek wpłynął. Oznacza to w

okolicznościach niniejszej sprawy, że wnioskodawczyni przysługiwało prawo do renty socjalnej z tytułu częściowej niezdolności do pracy, poczynając od 1 października 2012 r., wobec czego przyznanie świadczenia za okres wcześniejszy naruszało art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej i w tym zakresie skarga kasacyjna jest w pełni usprawiedliwiona.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

r.g.